

ZAGADKOWY SATELITA CHIN TRAFIŁ NA ORBITĘ W WIGILIĘ

Tuż przed świętami Chińska Republika Ludowa wysłała w kosmos satelitę Tongxin Jishu Shiyan Weixing-3 (TJSW-3). Cel jego misji jest utajony. Wiadomo jedynie, że urządzenie będzie pracować na orbicie geostacjonarnej.

Satelitę TJSW-3 wyniosła w przestrzeń kosmiczną rakieta nośna Długi Marsz 3C (Chang Zheng 3C - CZ-3C). Pojazd wystartował z centrum kosmicznego Xichang w prowincji Syczuan, w południowo-zachodniej części kraju. Start miał miejsce 24 grudnia 2018 r. o godzinie 17:53 CET.

Już po czterdziestu minutach od startu rakiety media Państwa Środka potwierdziły, że misja CZ-3C przebiegła prawidłowo. Ładunek został poprawnie umieszczony na geosynchronicznej orbicie transferowej (GTO). Z niej satelita przemieści się na docelową pozycję na orbicie geostacjonarnej (GEO) wykorzystując własne systemy napędowe.

Ze względu na wojskowy charakter jego misji przeznaczenie TJSW-3 nie jest znane. Do wiadomości publicznej podano jedynie bardzo ogólną informację, że satelita ma służyć testowaniu technologii telekomunikacyjnych. W mediach można jednakże znaleźć spekulacje, że jednym z zadań satelity może być wczesne ostrzeżenie chińskich wojskowych na temat wykrywanych przez satelitę odpaleń pocisków balistycznych.

Wystrzelony w grudniu 2018 r. TJSW-3 jest już trzecim satelitą z serii Tongxin Jishu Shiyan Weixing. Dwa wcześniejsze trafiły w przestrzeń kosmiczną w 2015 i 2017 r.

Pewnych wskazówek, jeśli chodzi o maksymalną masę TJSW-3 może jedynie dostarczyć wiedza o możliwościach rakiety Długi Marsz 3C. CZ-3C może mianowicie dostarczyć na GTO maksymalnie 3800 kg ładunku. Natomiast na niską orbitę okołoziemską (LEO) rakieta nośna Chang Zheng 3C jest zdolna wynieść ładunek ważący 9100 kg.